№ 5.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Stycznia v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 3 stycznia.

Rozkazy Zarządzaiącego Głównym Sztabem JEGO CESARSKIEY Mości.

I.

W St. Petersburgu. Dnia 27 grudnia 1830 r. N. 60.

JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ doniósł JEGO CESARSKIEY Mości.

1) Że Leyb-Gwardyi Wołyńskiego półku podoficer, *Alexander Aksiuk*, znayduiąc się dnia 17 listopada w szkole Podchorążych w *Warszawie*, pod tę porę, kiedy odstawny woysk Polskich Oficer, *Dobrowolski*, namawiał Podchorążych do powstania, wyskoczył przez okno z pierwszego piątra i pośpieszył do koszar ułańskiego Imienia JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI, a potém do koszar Leyb-Gwardyi podolskiego kiryssyerów, Leyb-Gwardyi grodzieńskiego huzarskiego półków, gdzie, donosząc Naczelnikom o zamiarze źle myślących, nie zważaiąc na zebrany około koszar tłum ludu i gardząc widoczném niebezpieczeństwem, pod wystrzałami buntowników, dostał się na przeciwną stronę miasta, do mieszkania dowodzącego Leyb-Gwardyi Wołyńskim półkiem skrzydłowego Adjutanta Półkownika *Owandera*, którego też uwiadomił o zaszłém zdarzeniu, ostrzegaiąc po drodze wszystkich, których napotkał z rossyyskiey służby.

2) Że Leyb Gwardyi konney lekkiey bateryi N. 3 Podchorążowie, *Kuzmiński* i *Tatarenko*, odznaczaiący się ciągle przykładném sprawowaniem się, znaiomością służby i zdolnością, okazali szczególnieyszą roztropność przy wyyściu z *Warszawy*, wśród zbuntowanych Polaków i narażaiąc życie swoie na niebezpieczeństwo, przybyli nakoniec do *Brześcia-Litewskiego*, gdzie przyłączyli się do mieysc swoich.

NAYJAŚNIEYSZY PAN, w nagrodę tak przykładnych dowodów gorliwości w służbie, niezachwianey wierności i ścisłego przestrzegania powinności, przez trzech wyżey wspomnionych niższych rang okazanych, N a y w y ż e y rozkazać raczył pod-oficera *Aksiuka* podnieść na Chorążego, zostawuiąc go w Leyb-Gwardyi Wołyńskim półku, i n a y ł a s k a w i e y mianował go kawalerem orderu *ś. Anny 4tey klassy*, a Podchorążych *Kuzmińskiego* i *Tatarenkę* podnieść na Chorążych, przeznaczaiąc pierwszego z nich do Leyb-Gwardyi lekko-konney N. 3 bateryi, a ostatniego do iedney z artylleryyskich rot 6go pieszego korpusu; o czém za N a y w y ż s z y m rozkazem ogłasza się całemu Zarządowi Woiennemu.

Podpisał: *Jenerał-Adjutant Hrabia Czernyszew.*

II.

W St-Petersburgu. Dnia 28 grudnia 1830 r. N. 61.

Wkrótce po rozruchach, wynikłych w Warszawie, Rząd Polski posłał komisarzów, dla objęcia w swoie posiadanie twierdzy *Modlina*. Dnia 22 listopada przybył do niey Woysk Polskich Leyb Gwardyi półku strzelców konnych Podporucznik *Psarski*, z uwiadomieniem od Rządu, o wysłaniu komisarzów dla objęcia twierdzy i rozbroienia znayduiących się w niey Woysk Rossyyskich. Znaydowały się wówczas w twierdzy razem z Polskiemi następne woyska Rossyyskie: 1sza pół kompania 8mey garnizonowey artylleryyskiey brygady, pod dowództwem Podpółkownika *Krachotkina*, rezerwowe szwadrony, półków Leyb-Gwardyi: podolskiego kiryssyerów pod dowództwem Rotmistrza *Mazurkiewicza*, Ułańskiego JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA pod dowództwem Sztabs-Rotmistrza *Dokukina* i Grodzieńskiego huzarskiego pod dowództwem Rotmistrza *Kochanowicza*. Chwalebni ci Oficerowie z nieukontentowaniem przyięli uwiadomienie Podporucznika *Psarskiego* iednozgodnie oświadczaiąc mu, że nie przyymą żadnego podania, ubliżaiącego honorowi oręża Rossyyskiego i mocne uczynili postanowienie wrazie ostateczności, wysadzić na powietrze skład prochowy i pogrześć się pod iego zwaliskami. Zaraz potém przybyli komissarze i oświadczyli w imieniu Rządu Polskiego tenże zamiar, lecz otrzymali podobnąż odpowiedź. Przygotowania uczynione też ze strony Rossyan około składu prochowego, przekonały komisarzów, że Rossyyscy Oficerowie niezachwiani są w swoiém przedsięwzięciu i przymusili ich, że odstępuiąc uprzednich żądań, okazali urzędowy akt o udaniu się JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA z pozostałemi przy JEGO WYSOKOŚCI Rossyyskiemi woyskami do granic Rossyi. Tylko za okazaniem tego, mężni ci Oficerowie zgodzili się opuścić twierdzę, na warunkach zabezpieczaiących Woysku Rossyyskiemu swobodne wyyście z orężem i honorami, oraz bezpieczne ciągnienie z całym ich maiątkiem do granic, pod przewodnictwem Polskiego oddziału. Na takich warunkach, podpisanych przez Rossyyskich Oficerów i Polskich komisarzów, Woyska Rossyyskie, znayduiące się w *Modlinie*, wystąpiwszy z twierdzy, udały się przez *Pułtusk*, *Czyżewo* do *Ciechanowca*, dokąd przybyły dnia 11 grudnia.

NAYJAŚNIEYSZY PAN, po doniesieniu o tém JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, przyymuiąc, ze szczególnieyszém zadowoleniem roztropną stałość, męztwo i odwagę, okazane w tém zdarzeniu przez Podpółkownika *Krachotkina*, Rotmistrzów: *Mazurkiewicza* i *Kochanowicza*, oraz Sztabs-Rotmistrza *Dokukina*, N a y w y ż e y rozkazać raczył podnieść ich do następnych rang i o męztwie ich obwieścić całemu Zarządowi Woiennemu.

Podpisał: *Jenerał-Adjutant Hrabia Czernyszew.* (*R. I.*)

N a y w y ż s z e R o z k a z y objawione Rządzącemu Senatowi 1830 r.

a) *Przez Zarządzaiącego Ministeryum spraw Wewnętrznych dnia 10 grudnia.*

JEGO CESARSKA Mość, na zaświadczenie P. Ministra spraw wewnętrznych, Jenerał-Adiutanta Hrabiego *Zakrewskiego*, o odznaczaiącey się gorliwości, okazaney w przygotowaniu 1829 roku półkożuszków dla rekrutów 94 naboru przez Cywilnych Gubernatorów: Estońskiego Radzcę Taynego Barona *Budberga*, Wołogodzkiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Brusiłowa*, Grodzieńskiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Bobiatyńskiego*, Kałuzkiego Rzeczywistego Radzcę Stanu Xięcia *Oboleńskiego*, Mińskiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Gieczewicza*, Permskiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Tiufiiewa*, Moskiewskiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Niebolsina*, Ołoneckiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Jakowlewa*, Niżgorodzkiego Rzeczywistego Radzcę Stanu *Bibikowa* i Sprawuiącego obowiązek Orłowskiego Cywilnego Gubernatora, tameczn ego Wice-Gubernatora Radzcę Stanu *Burnaszewa*, N a y w y ż e y rozkazać raczył za takową ich gorliwość oświadczyć M o n a r s z e zadowolenie.

b) *Przez P. Zarządzaiącego drogami kommunikacyi, Jenerała Jazdy, Xięcia Alexandra Wirtemberskiego, dnia 11 grudnia.*

1) Nayjaśnieyszy Pan, na zaświadczenie P. Zarządzaiącego drogami kommunikacyi, o gorliwey służbie niżey wymienionych urzędników, Nayłaskawiey przeznaczyć raczył podarunki: Departamentu kommunikacyi dróg Naczelnikom stołu: 9tey klassy *Grummie*, Radzcom honorowym *Zenowiczowi* i *Winohradowemu* i Sekretarzowi Dyrektora *Jakowickiemu*, każdemu po 400 rubli; Sekretarzom Kancellaryi Rady kommunikacyi dróg: *Słoniszewskiemu* i *Flamanowi*, każdemu po 500 rubli; Sekretarzowi Zarządzaiącego 2gim okręgiem *Popowemu* i Pismowodzcy technicznego oddziału rachunkowego Komitetu *Alexandrowemu*, każdemu po 300 rubli; Ekonomicznych Komitetow: Sankt Petersburskiego Członkowi Radzcy Dworu *Dżaksonowi* 500 rubli, Wyszegorskiego, Członkowi Radzcy honorowemu *Boreyszy* 400 rubli i Moskiewskiego Sekretarzowi Radzcy honorowemu *Abietskiemu* 300 rubli.

2) Nayjaśnieyszy Pan, na zaświadczenie P. Główno-Zarządzaiącego drogami Kommunikacyi o gorliwey służbie Exekutora Departamentu Kommunikacyi dróg Radzcy Nadwornego *Reynbota*, Nayłaskawiey przeznaczyć mu raczył na iednorazową nagrodę trzecią część iego pensyi, 266 rubli z Podskarbstwa Państwa. (*G.S.*)

Austrya.

Wiedeń dnia 29 grudnia.

Z powodu rozruchow, wynikłych w *Warszawie*, J. C. Mość zabronił, przez cały czas trwania teraźnieyszych okoliczności, wywozu do Królestwa Polskiego i do Rzeczypospolitey Krakowskiey, wszelkiego rodzaiu potrzeb woiennych i broni, w którey liczbie objęte są kosy i piki.

— Donoszą z *Tryestu*, co następuie: „Za okazaniem się cholery morbus w *Odessie*, poczynsią się obawiać, iżby iey tu nie przywieziono. (*J.d.S.P.*)

Sprawy Niderlandzkie.

Haga dnia 25 grudnia.

Dwie trzecie części pożyczki, otworzoney na rok 1830, iuż są uskutecznione, chociaż cała pożyczka nie wymagała zupełnego uiszczenia, aż dopiero około końca przyszłego stycznia.

— Nie ieszcze nie wiadomo, względem zawarcia ostatecznego rozeymu. Jedno z pism naszych zawiera obszerny artykuł o zawieszeniu broni i blokadzie *Skaldy*, w którym autor wykłada różnicę między zupełnym rozeymem, a prostém zaprzestaniem krokow nieprzyiacielskich, iako też zobowiązań, które ztąd wypływaią, i twierdzi, że rząd holenderski ma słuszne przyczyny, nie zwalniać ścieśnienia żeglugi na Skaldzie.

— Podług wiadomości z *Bruxelli*, kongres coraz bardziey się skłania do tego, iż dom Nassauski nie powinien być zupełnie wyłączony od Tronu.

— Zdaie się, że obu stron komissarze napotykaią bezprzestannie nowe trudności w oznaczeniu linii granicznej; przynaymniey, że dotąd ieszcze żadnych nie można było ustanowić zasad.

— Około 3000 ludzi z korpusu *Mellineta* zdobywało dnia 23 wieś *Meersen*, blisko *Maestrychtu*, chcąc w niey się obwarować; ienerał *Dibbets* wysłał przeciwko nim kolumnę piechoty około 1200 ludzi, którzy, po stanowczey bitwie, potrafili odeprzeć Belgów i ścigali ich w odległości czterech godzin drogi od *Maestrichtu*. Wieś *Gulpen*, położona między *Leodyum* i *Maestrychtem*, iest zaięta przez Belgów i kommunikacya z tą ostatnią twierdzą od dnia 24 t. m. iest przerwaną. (*J.d.S.P.*)

Bruxella dnia 27 grudnia.

Na posiedzeniu kongressu dnia 22 postanowiono mianować kommissyą, z dziesięciu członków złożoną, dla roztrząśnienia budżetu wydatków. — Kongres odrzucił potém, większością 111 głosow przeciwko 60, wniosek P. *Defackz*, który radził skassować artykuł konstytucyi, obeymuiący sprawy religiyne, artykuł, którego roztrząsanie nastąpi. (*J.d.S.P.*)

Francya.

Paryż d. 26 grudnia.

Birża Paryzka. Pięć od sta, 91 fr. 80; trzy od sta, 60 fr. 80; akcye bankowe, 1,500 fr.

— Wdowa zmarłego xięcia *Richelieu*, po prezydencie rady ministrów za *Ludwika XVIII*, umarła w swoim maiątku *Courtelles*.

— Powiadaią, że ex-ministrowie wyiechali do zamku *Ham* w Pikardyi, gdzie maią uledz przeznaczoney karze.

— Piszą z *Tulonu*, pod dniem 14 grudnia: „Znaczne uzbroienie nakazane iest w naszym porcie: mówią o sześciu okrętach, dwunastu fregatach i innych mnieyszych statkach. Nié ma ieszcze naznaczonego ienerała, który ma dowodzić tą eskadrą; ani też wiadomo iey przeznaczenia."

— Oto są nowe szczegóły, wyięte z gazety Półwyspu o klęsce, poniesioney przez rewolucyonistów hiszpańskich, którzy kusili się wylądować w cieśninie gibraltarskiey:

„Wiadomość o porażce *Vera*, środki przyięte przez rząd gibraltarski, połączone z niepodobieństwem utworzenia korpusu zbroynego, zniszczyły zupełnie proiekt, iaki miał *Torijos* i iego towarzysze, względem wylądowania na naszych brzegach wschodnich. Kapitan i maior portowy, w towarzystwie konsula hiszpańskiego, szukali w cieśninie gibraltarskiey, ale nie znaleźli, ani *Torijosa*, ani Palarea, którzy, przebrawszy się w inne odzienie, uciekli z innym dowódzcą na okrętach angielsko-amerykańskich i na statku sardyńskim. Inni rewolucyoniści zostali zaprowadzeni do *Gibraltaru*, gdzie im oznaymiono, że nie będzie im pozwolono tu pozostać, ieśliby wyszli z miasta, bądź lądem, bądź morzem. Co większa zmuszeni są stawić się każdego wieczora w policyi.

— Pomimo przyiętych środków ostróżności, pomimo naychwalebnieyszey gorliwości gwardyi narodowey, która wszędzie licznie zebraną była, niepodobna iednakże było uniknąć zamieszania, w dniu 22; sprawcami iego było zapewne kilku zaślepionych ludzi, wciągniętych przez buntowników. Na przedmieściu *Saint Germain* naśmiewano się z gwardyi narodowey, nawet rzucono na nią kilku kamieniami; ale potrafiła ona odeprzeć te napaści, nie biorąc się bynaymniey do oręża. Około godziny 4tey na ulicy *St-Honoré* i na ulicy Lycealney, zebrał się wielki tłum ludu i począł wydawać tak gwałtowne okrzyki, iż koniecznie potrzeba było uciec się do dzielnieyszych środkow dla ich rozpędzenia. Kiedy gwardya narodowa spełniała dane iey zalecenia, doniesiono, że oficer z gwardyi narodowey okoliczney, został dwa razy nożem raniony w udo, od czego szczęściem lekkie tylko zadano mu rany. Po krótkiem napomnieniu, uczynionem przez komissarza policyi, gdy takowe żadnego nie odniosło skutku, wtenczas oddział konney gwardyi narodowey dał ze dwóch stron ognia, a tłum natychmiast się rozproszył. Surowy ten środek wykonany był z taką ostróżnością, że nikt nie został raniony. W kilka chwil potém Król, skłaniaiąc się do życzeń gwardyi narodowey i przychylnego ludu, pokazał się na tarasie, wychodzącym na plac *Palais-Royale*, i był przyięty z tysiącznemi okrzykami: *Niech żyie Król! niech żyie familia królewska!*

— Zapewniaią, iż natychmiast po ogłoszonym wyroku, wielu członków izby parów wyiechało z Paryża, i że niektórzy z nich prosili rządu o dymissyą.

— Liczba osób aresztowanych, w dniach wtorkowym i środowym, ma dochodzić 420. Żadnego znakomitego imienia pomiędzy nimi nie wymieniaią.

— Od osądzenia ex-ministrów, nikt nie może być do nich przypuszczonym, bez pozwolenia na piśmie ministra spraw wewnętrznych.

— Dnia 22 ambassadorom i ajentom dyplomatycznym dodana była straż z korpusu weteranów.

— Mnóztwo oficerów wszelkiego stopnia poświęcili swe usługi Królowi; w tey liczbie wymienisią marszałków *Oudinot* i *Mortier*, ienerałów *Gourgaud*, *Excelmans*, Filippa *Segur*, i *Sparre*.

— Dnia 24 o godzinie pierwszey, Król, maiąc na sobie ubior gwardyi narodowey i w towarzystwie xięcia *Nemours*, ministra woyny i licznego sztabu głównego, przeieżdżał przez plac giełdy, bulewary, przedmieście ś. Antoniego i pobrzeże J. K. M. wszędzie był przyięty z żywemi okrzykami.

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 23, P. *Dupin* starszy, podał następny proiekt, który został iednomyślnie przyięty:

„Izba składa podziękowanie gwardyi narodowey paryzkiey i okoliczney, iako też woyskom liniowym, za ich poświęcenie się i szlachetny sposob postępowania, którego dały dowody w zachowaniu porządku publicznego i praw, i postanawia, aby o tém było zapisano w protokule.

— Na podany proiekt przez P. *Lafitte*, iako deputowanego, izba potém złożyła podobnež podziękowanie uczniom szkół wszystkich, którzy, przekonywaiąc, iż są zupełnie dalekimi od wszelkiego niespokoynego postępowania, przyłączyli się do 12go legionu gwardyi narodowey, dla utrzymania porządku i udali się do *Palays-royal*, w celu okazania przywiązania do rządu i gotowości swey w wykonaniu środkow, przyiętych dla zabezpieczenia spokoyności publiczney.

— Jenerał-porucznik, *Pajol*, dowódzca 1szey dywizyi woyskowey, uwiadomił w tych dniach wszystkich ienerałów, znayduiących się w *Paryżu*, że Król ma odbyć przegląd woysk garnizonowych, dziś dnia 26 grudnia po południu, na *Polu-Marsowem*.

— Przez rozkaz z dnia 13 grudnia, Król uczynił rozmaite podniesienia w korpusie inżynierów. Baron *Valazé*, marszałek polny, został mianowany Jenerał-porucznikiem. Przez rozkaz z dnia 14 grudnia, marszałek polny inżynieryi *Baudrand*, adjutant xięcia Orleańskiego, został wyniesiony na stopień jenerał-porucznika.

— Dnia 22 o godzinie 6tey zrana, P. *Cauchy*, pisarz sądowy, obowiązany przeczytać wyrok sądu parów na czterech skazanych ex-ministrów, udał się do *Vincennes*, w towarzystwie P. *Sajou*, urzędnika sądowego. Zaiechawszy przed zamek, chcąc weyść do niego, musieli posyłać do gubernatora list uwiadamiaiący, który przywiązali do łańcucha mostu zwodowego, na ten cel przeznaczonego. Wkrótce most został przed nimi spuszczony, a ienerał *Daumesnil* zaprowadził ich do wieży zamkowey, od którey pierwszych drzwi tylko on ieden ma klucz. Czterey ex-ministrowie i sam gubernator, zgoła nie wiedzieli o skutku processu; ponieważ dniem przedtém, natychmiast skoro powrócili oskarżeni, mosty zostały zwiedzione, i od tey chwili nikt nie był wpuszczany do zamku. PP. *Cauchy* i *Sajou* zostali zaraz wprowadzeni do wielkiey sali, łączącey się ze czterema pokoiami ex-ministrów, którzy ieszcze spali. PP. *Chantelauze* i *Guernon-Ranville* ubrali się naypierwiey; na P. *Peyronnet* czekano blisko pół godziny; ci trzey udali się do pokoiu X. *Polignaca*, który oświadczył, że iest chorym i cierpiącym, i że chce pozostać w łóżku. Tam, pisarz przeczytał im wyrok sądu. Okazali wiele podziwienia i zmięszania. PP. *Chantelauze* i *Guernon-Ranville* okazywali spokoyność, ale PP. *Peyronnet* i *Polignac*, byli bardzo zasmuceni.

— Skutki śmierci cywilney, na którą został skazany xiąże *Polignac*, podług kodexu, są następuiące: Przez śmierć cywilną, skazany utraca właścicielstwo wszystkich dóbr, które posiadał; sukcessya dostaie się iego dziedzicom, na których spada, takim sposobem, iak gdyby umarł śmiercią naturalną bez testamentu. Nie może on ani odziedziczać spadkow, ani przelewać na kogokolwiek właścicielstwa dóbr, które poźniey nabył. Nie może rozporządzać swemi dobrami całemi, ani w części, ani może darowsć ich żyiącym, ani zapisywać ich testamentem, ani pobierać z nich dochodu, tylko pod tytułem alimentow. Nie może być naznaczony opiekunem, ani należeć do działań tyczących się opieki. Nie może świadczyć w żadney sprawie ważney lub prawdziwey, ani może być przypuszczonym do świadczenia u sądu. Nie może poszukiwać sprawiedliwości, ani być stroną żałuiącą lub obżałowaną inaczey, tylko pod imieniem i assystencyą kuratora szczególnego, który mu będzie wyznaczony przez sąd, gdzie sprawa iest wytoczona. Nie może wchodzić w związki małżeńskie, gdyż skutki iego cywilne są nieważne. Małżeństwó, które wprzódy zawarł, rozwiązuie się co do wszystkich skutkow cywilnych. Żona iego i dziedzice używaią tych wszystkich praw, iakichby nabyli po śmierci iego naturalney. Dobra nabyte przez skazanego po nastąpioney iego śmierci cywilney, oraz te, w których posiadanie wszedł tego dnia, gdy zaszła śmierć cywilna, prawem kaduku należeć będą do skarbu.

— Piszą z *Valenciennes*, dnia 22 grudnia: „P. *Foy*, synowiec sławnego tego nazwiska ienerała, sztabs-oficer i adjutant ministra woyny, opatrywał w ostatnim tygodniu fortecę *Bouchain*, dla przekonania się o stanie iey potrzeb woiennych. P. *Foy* ma ieszcze obeyrzeć wszystkie fortece północne.

— Codzień przybywa do *Strazburga* tak wielka liczba remontowych koni dla artylleryi, iż staynie koszar pomieścić ich nie są w stanie. Garnizon także iest niezmiernie liczny, a oczekuią ieszcze posiłków. (*J.d.S.P.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 24 grudnia.

Na posiedzeniu izby niższey dnia 23, P. *Perceval* oświadczył, iż, natychmiast po otwarciu parlamentu, poda wniosek, względem złożenia Królowi naypokornieyszego adressu, prosząc, aby J. K. Mość nakazał post powszechny iednodniowy w całém królewstwie.

— Utrzymuią za rzecz pewną, że P. *Manners-Sutton* zostanie mianowany parem przed otwarciem parlamentu, ponieważ oświadczył rządowi swóy zamiar, złożenia obowiązku mówcy w izbie niższey, z przyczyny słabości swego zdrowia; powiadaią, że po nim zaymie to mieysce P. *Littleton*.

— Kommissya szczególna, wysłana do *Winchester*, dla sądzenia sprawców rozruchów, którzy tam są uwięzieni, ma dać wyrok na 300 osób; dla ukończenia tey sprawy, iak tylko być może nayprędzey, sędziowie postanowili, zasiadać nawet podczas świąt Bożego Narodzenia. Pierwszy proces sądzony przed wyznaczeniem tey komissyi, skończył się na skazaniu na śmierć ośmiu osób.

— Oprócz PP. *Capelle*, *Haussez* i *Bourmont*, xiąże *Blacas*, przedtém faworyt *Ludwika* XVIII, znayduie się także przy *Karolu* X, od dnia 16 t. m.

— Margrabia *Cambden*, oddał do kassy umorzenia długow summę 6,708 f. szterl. 4 szyl., i ustąpił dochody ze swego mieysca skarbowi za rok upłyniony. Dary uczynione dla kraju przez szanownego margrabiego wynoszą teraz 164,857 f. szter. i 4 szylingi.

— P. *Waghorn*, który powrócił z Indyy, przekonał się, że, zachowuiąc pewne ostróżności, droga z Anglii do *Bombay* przez *Tryest*, *Alexandryą* w Egipcie i morze Czerwone iest zupełnie dobrą, i że po tém morzu żegluga nie grozi niebezpieczeństwem, ani trudnością.

— Rząd kolumbiyski postanowił, aby cała rzeczpospolita przywdziała żałobę na ośm dni, z przyczyny śmierci *Jerzego IV*, pierwszego z Monarchów Europeyskich, który uznał niepodległość nowych stanow amerykańskich.

— Sądzą, że mianuiący się *Saville*, który został zatrzymany w hrabstwie *Suffolk*, iest głównym

sprawcą rozruchow i pożarow, które spustoszyły wsi. Przebiegał on kray w poieździe, rozrzucaiąc po drodze listy z pogróżkami i odezwy pobudzaiące do rozruchow; podług własnego iego wyznania, odbył on w tym celu w bardzo krótkim przeciągu czasu blisko 6,000 mil drogi. Znaleziono przy nim 600 f. szter. w złocie i w biletach bankowych, oraz wiele pism podżegaiących. Człowiek ten należy do sekty dyssydentów, nazywaiących się *Ranters*, i wyznaie sam, że iest autorem tych odezw, które uważa za postępki religiyne; iakoż w rzeczy samey znaleziono w nich cytacye z Pisma świętego. (*J.d.S.P.*)

Państwo Kościelne.

Rzym dnia 18 grudnia.

Po weyściu do conclave dnia 15, kardynał *Pacca*, po mszy w kaplicy paulińskiey, miał mowę do kardynałów; przeczytano potém bulle apostolskie o wyborze Papieża, a kardynałowie zaprzysięgli, że od nich nie odstąpią; urzędnicy conclave, iako też dowódzca woysk papiezkich i kommendant zamku ś. Anioła, wykonali także przysięgę. Kardynałowie udali się potém do swoich cel, gdzie przyymowali ciało dyplomatyczne, prałatów, szlachtę, a Xiążę *Chigi*, marszałek conclave, zamknął ie. (*J.d.S.P.*)

Szwaycarya.

— Dnia 22 grudnia —

Wielka rada kantonu *Vatlandzkiego*, na posiedzeniu swém d. 16 grud. przystąpiła do ważney materyi: do roztrząsania petycyi ludu. Około godziny 11tey zrana, część petycyonistów, chcąc dowiedzieć się o skutkach narad, udała się do mieysca posiedzeń; wielka rada, osądziwszy za rzecz przyzwoitą przerwać swoie czynności, postanowiła, co następuie: „Ponieważ utworzyły się w *Lauzannie* liczne zgromadzenia w zamiarze spólnego popierania swych petycyy o zrobienie odmiany konstytucyi, i ponieważ zgromadzenia te stanowią pewny rodzay gwałtowności, która odeymuie wielkiey radzie wszelką wolność w obradach; przeto wielka rada iednozgodnie postanowiła, nie przystępować do żadney czynności, chociażby to było iak naydłużey, dopóki takowe zgromadzenia trwać będą.” (*J.d.S.P.*)

Lauzanna d. 22 grudnia.

Po ustaniu rozruchów, zaszłych w dniu 17 i 18, wielka rada, powróciwszy dnia 20 do swoich zatrudnień, wydała następuiące postanowienie:

Wielka rada kantonu *Vatlandzkiego*, na podany proiekt przez radę stanu, chcąc, aby kanton miał konstytucyą narodową, stosowną do życzeń i potrzeb ludu, stanowi;

Art. 1) Obywatele maią wyznaczyć do napisania konstytucyi, zgromadzenie, które zaymie się iey układaniem. 2) Rada stanu poda wielkiey radzie proiekta, potrzebne względem urządzenia sposobu wyborów i utworzenia zgromadzenia, maiącego układać konstytucyą. 3) Proiekta te będą podane do roztrząśnienia i rozważenia wielkiey radzie na teraźnieyszey sessyi nadzwyczayney, aby ta zatwierdziła ie nazaiutrz. 4) Poleca się radzie stanu, aby postanowienie to zostało spełnione. Dan, pod wielką pieczęcią stanu, w *Lauzannie* dnia 20 grudnia 1830 r.

Sprawuiący obowiązki Landmanna *E. de la Harpe*. (*J. d. S. P.*)

Portugalia.

Lizbona dnia 10 grudnia.

Rozmaite osoby, w stolicy mieszkaiące, otrzymały z ostatniey poczty listy od swoich przyiacioł, znayduiących się we Francyi, w których oświadczaią, iż zamiarem ich iest udać się do *Brezylii* lub na wyspę *Terceirę*, ponieważ kroki przedsięwzięte przez rząd francuzki, względem wychodców wszystkich narodów, odięły im wszelką nadzieię powrótu z honorem do swoiey oyczyzny. — Wiadomo w *Lizbonie*, że margrabia i margrabina *Loulé*, niezadługo opuszczą Europę i udadzą się do *Rio-Janeiro*. (*J.d.S.P.*)

Egipt.

Alexandrya dnia 21 listopada.

Dziś, znaczna wyprawa, zawieraiąca 4,000 ludzi, wyszła pod żagle do *Kandyi*, trzecia uda się niezawodnie wkrótce. Dowiaduiemy się, że poddanie się tey wyspy nie nastąpi tak rychło, iak tego się spodziewano: Grecy nie chcą przyymować żadnych podawanych im propozycyy, i gotuią się do dzielney obrony; Turcy z Kandyi, którym nakazane było złożenie broni, odmawiaią posłuszeństwa ze swoiey strony. Wypada więc spodziewać się, że przyydzie do krwawych potyczek, ieżeli rozwinienie znacznieyszych sił, nie zmusi obie strony do poddania się. (*J.d.S.P.*)

Turcya.

Konstantynopol dnia 25 listopada.

Urządzenie woysk regularnych nie przestaie być iedném z głównieyszych zatrudnień Sułtana. Naprawa fortec, zniszczonych podczas ostatniey woyny, bywa powodem częstego prywatnego naradzania się, do którego wzywani są inżynierowie europeyscy. Powiadaią, że Sułtan wielką przeznaczył summę na poprawienie *Warny*, na zbudowanie okopow u podnoża gór Bałkańskich, i na ufortyfikowanie *Adryanopola*; dyrekcya takowych robót, miała być poruczoną półkownikowi francuzkiemu, zostaiącemu w służbie baszy egipskiego, który się teraz znayduie w Konstantynopolu. Nie mamy żadnych wiadomości z Grecyi; Albania iest spokoyną. Na wyspie *Kandyi* Egipcyanie zdaią się chcieć ustalić spokoyność publiczną, iako też panowanie swoie przez rozmaite łaski, świadczone dla mieszkańców. Nowe zaś rozruchy okazały się w Azyi, szczególniey w okolicach *Erzerum*. (*J.d.S.P.*)

Wiadomości Rozmaite.

Traiedya lorda Bayrona, *Werner*, którą napróżno probowano wystawić na scenie, wkrótce po iey ogłoszeniu, teraz po wyrzuceniu z niey mieysc niektórych, była graną na teatrze *Drurylane* i zyskała naylepsze przyięcie. Wiadomo, że przedmiot tey sztuki wzięty iest z powieści miss *Lee*, pod tytułem *Kreutzner*, która stanowi część iey *Powieści Kanterburskich*. Powiadaią, że w tymże przedmiocie pisał pewny lord, ale dzieło iego nie iest dotąd wydane.

— Wydrukowane nie dawno rapporta z rozkazu izby niższey, zawieraią ciekawe porównania, względem opłaty na ubogich i składek mieyscowych od roku 1748 w Anglii i w xięztwie Wallii. W 1775—76, gdy średnia cena za kwarter zboża była 45 szyl., wydatek roczny na ubogich nie wynosił więcey, iak 1,530,000 f. szterl. Było to zaraz przed woyną z osadami Amerykańskiemi. W następnych siedmiu leciech, biorąc średnią cenę z lat 1783—84—85, zboże nie podniosło się wyżey, iak półtora szylinga za kwarter; ale wydatek na ubogich powiększył się na pół miliona lub trzecią część tego co wychodziło w poprzedzaiącym okresie. Ale gdy się porówna owa nieszczęśliwa epoka z tą, w której się teraz znayduiemy, to iest z latami od 1826 do 1829 roku włącznie, postrzeżemy, iż odtąd wydatek na ubogich więcey, niż potroił się; gdy tymczasem ludność powiększyła się o trzecią część, a cena zboża podniosła się od 46½ do 59 szylingów tylko. W ciągu ostatnich lat siedmnastu, z których dwa lata było woyny o piętnaście pokoiu, średni wydatek roczny na ubogich wynosił 6,430,000 czyli był iak $3\frac{1}{4}$ do 1 w porównaniu z tém, iak było na końcu woyny amerykańskiey. (*J. d. S. P.*)

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 5.

Wilno dnia 12 stycznia v. s. 1831 roku.

Uwiadomienie Literackie.

1 Historyczny romans T. Bułharyna pod tytułem: *Dymitr Samozwaniec*, Tom 1, wyszedł z pod prassy; dalsze tomy są w druku i przy końcu następnego miesiąca zupełnie ukończonemi będą. Romans ten składa *oddział pierwszy* dzieł P. Bułharyna ogłoszonych przezemnie na prenumeratę w roku zeszłym; prenumeratorowie przeto, ieśliby życzyli odbierać wyszłe tomy, raczą się zgłosić do księgarni W. Glücksberga, gdzie, opłaciwszy r. as. 10 za oddział drugi, wedle warunków prenumeraty, otrzymaią wyszłe tomy i bilet z opłacenia *drugiego oddziału*. Ci którzy z góry opłacili za wszystkie oddziały, za okazaniem biletu odbierać mogą. Upraszam oraz PP. Kollektorów, by raczyli w iak nayprędszym czasie przesłać listę swoich prenumeratorów, dla wydrukowania oney. *Oddział drugi* dzieł P. Bułharyna zawierać będzie romans Moralno-Satyryczny, *Jan Wyżygin* we 4ch tomach.

Niezmordowany pracownią Pan Bułharyn ogłosił nowy romans. *Piotr Iwanowicz Wyżygin* we 4ch tomach, który, iak prędko wykończonym zostanie przez samegoż Autora, będę się starał wydadź w ięzyku polskim.

Prenumerata przyymnie się do zupełnego ukończenia druku oddziału pierwszego, poczém cena podwyższoną zostanie. Prenumerować można w *Wilnie* u PP. Glücksberga, Zawadzkiego i w Redakcyi Kuryera Litt. w *Mińsku* u P. Makarewicza, w *Petersburgu* u Greffa. Wilno 1831 r. 9 stycznia. Karol Korwell.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

1 UUr. Ignacemu Monkiewiczowi Regentowi, Józefowi Łukaszewiczowi, Michałowi i Edwardowi Sporskim, Modestowi Billewiczowi, Onufremu Zawadzkiemu Sędziemu, Józefowi Suchockiemu, Justynowi Jasieńskiemu Sędziemu Granicz. Wileń., Macieiowi Pawłowskiemu Kapitanowi. Nowickiemu, Antoniemu Chmielewskiemu, XX. Dominikanom Klasztoru Poporć, XX. Augustyanom Wileńskim, sukcessorom Wincentego Rogalskiego Sowiet., Katarzynie z Bykowskich Daszkiewiczowey, Lambertowi Rzewuskiemu Prezyden., Helenie Jazdowskiey Budowniczance i dalszym sukcessorom Urbana Jazdowskiego — *Pozew edyktalny* przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Litt. Wileń. 2go Depart. do maiętności Muśnik naznaczony z powództwa UUr. Alexandra b. Podkom. Pttu Wileń. i Xawerego b. Sędz. Gran. Wileń. braci rodzonych Podbereskich, oraz nieletniey Zofii Rudominówny z Adelii Podbereskiey rodzącey się pod assystencyą oyca działaiącey, wyniesiony oto: Sukcessorowie Hipolita Podbereskiego i sukcessorki Antoniny Podbereskiey nie mogąc opłacić długów do maiętności Muśnik przywiązanych, oddali tęż maiętność pod konkurs, a Sąd Główny naznaczywszy do Muśnik Sąd Podkomorsko Exdywizor. i Antoniny rodziców, Karola syna Podbereskich, zobowiązał wszystkich pretensorow, aby pod utratą rzeczy stawali w rzeczonym Sądzie, a przeto żałcy ninieyszą edyktalną cytacyą powołuiąc obżał. i dalszych bydź mogących wierzycieli, proszą Sądu *naprzód*: niestawaiącym pretensorom, lub też nie obiawiaiącym swoich stosunków, zapisać wiekuistą amissyą i massę funduszow od wszelkiey dla nich odpowiedzi uwolnić; *powtóre*: pretensorow stawaiących przeyrzeć dowody, ieżeli się okażą bydź prawnemi utwierdzić i lokacyą przeznaczyć (zastrzegaiąc wszakże, że skarga żałuiących o nie danie exdywizyi wieczney, do Rządzącego Senatu podana w swoiey zostawnie się mocy), te zaś tranzakta, iakie się okażą bydź nieprawnemi i skutkiem ich stosowaną pretensyą nazawsze znikczemnić, i wybrane intraty na rzecz massy wskazać. *Potrzecie*: Gdy się pokazuie, że zeszły Urban Jazdowski bez żadnego dowodu dzierżał znaczną część ziemi Musnickiey i z niey dochody pobierał, a po śmierci Jazdowskiego sukcessorka przy teyże ziemi utrzymuiąc się mianuie siebie bydź zastawniczką, a dowodu nie składa, przeto znikczemnić stosunek Jazdowskich, zawładaną przez nich ziemię Musnicką do ogólney massy przyłączyć i wybierane intraty z procentami zasądzić. *Poczwarte* obowiązać kredytorow co w Musnikach lokacyą brać będą, aby poszlina Skarbowi wypłacili bez szukania repetycyi na massie. *Popiąte*: ulokowawszy kredytorów antecessorskich i oddzieliwszy fundusze matki, resztę Musnik i dalszą oyca własność rozdzielić na cztery części, to iest trzy części dla każdego z braci Karola dopiero nie żyiącego i Alexandra, oraz Xawerego Podbereskich, a takąż część czwartą dla siostr zeszłey Zofii Podbereskiey (którey scheda iest pod sporem) i Zofii Rudominówny, nakoniec wypełnić dalsze reguły dekretem remissyynym przepisane, i gdy wierzyciele zwlekaniem sprawy stali się przyczyną zwiększenia kosztow, przeto na cel wynagrodzenia tey straty sądzić na każdym poosobno po rubli srebr. 50 na rzecz massy expensow.

Woźny świadczę, iż tę kopią edyktalnego pozwu przed Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w Muśnikach exystuiący wyniesionego dla wiadomości osób interessowanych do gazety Kuryera Litewskiego podałem.

Felicyan Pieślak Woźny Pttu Wileńskiego.

Wezwanie.

2 Jan Albrecht z professyi garbarz zamieszkały w gubernii Litewsko-Wileńskiey w powiecie Rosieńskim w miasteczku Stulgiach, przed laty szesnastu rzucił swą żonę Eufrozynę z Heirichow Albrechtową i dotąd żadney o sobie nie daiąc wiadomości gdzie się znayduie, zradza wątpliwość o swém życiu a razem przekonywa o zupełném swey żony opuszczeniu, która z mocy praw Ewangelicko-Reformowanych, na ten przypadek posługuiących, szukaiąc uwolnienia siebie od związków małżeńskich, przedsięwzięła przyzwoite kroki. Z iakiego powodu przez trzykrotne niniejszego edyktalnego wezwania w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczenie, Kollegium Litewskie Ewangelicko-Reformowa-

ne w Wilnie powołnie rzeczonego Albrechta, iżby dał o sobie wiadomość i wrócił się do opuszczoney żony; nadto upraszaią się wszyscy którzyby wiedzieli o iego pobycie, iżby raczyli Kollegium zawiadomić. Jeśliby zaś w sześciomiesięcznym terminie od ostatniego ogłoszenia przez Gazetę sam Albrecht nie stanął, lub żadna o nim wiadomość niedoszła, że Kollegium przedsięwezmie przyzwoite środki ku uwolnieniu iego żony od małżeńskich związków, zapowiada. Datt r. 1830 oktobra 29 dnia.

Członek Kollegium X. Rafał Downar. (1308)

Podrad.

2 Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa ogłasza się: iż na dostawę zapasow i materyałow na potrzebę szpitala woyskowego, ustanowionego w Brześciu Litewskim, naznaczaią się targi w tém Kommissyonierstwie następuiącego mca februaryi od dnia 15go do 1go marca. Dostarczenie to ma być zostawione róznym w szczególności osobom podług niżey wyrażonych podziałow, tak, żeby przedmioty każdego udzielnego oddziału, przyięte zostały przez iednę tylko osobę, a mianowicie:

Oddział 1) Za pud: mąki pszenney, miodu patoki, mąki owsianey, soli, krup: owsianych, ięczmiennych; za funt: krup: perłowych, smoleńskich, pszennych; za pud: słodu ięczmiennego, grochu, nasienia konopnego, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

Oddział 2) Za pud: mięsa, oleiu konopnego, sadła wieprzowego; za funt; łoiu wołowego i baraniego, masła krowiego, oleiu makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wołowych za sztukę; za pud: cielęciny, baraniny, stynki suszoney, za pud; kur bitych za sztukę; za funt ryby świeżey.

Oddział 3) Za wiadro: kapusty kwaszoney wpółbiałey, buraków kwaszonych; za pud: cebuli zieloney, rzepkowatey, chrzanu korzeni, zieleniny świeżey; za funt pieprzu czarnego, za pud: marchwi korzeni, gorczycy czyli gorczycowego siemienia, za funt czosnku w główkach, chmielu, mięty niemieckiey, za pud; za funt: iagod świeżych: berberysu, winogron, wiszeń, za czetwieryk: brusznic, ieżyny, smrodzin, żurawin; za sztof: soku cytrynowego; za pud: iagod iadłowcowych; za funt: herbaty zwyczayney, maykonu, szałwii.

Oddział 4) Za wiadro piwa pospolitego, drożdży, wódki, octu winnego, octu zbożowego, za butelkę wina reńskiego portweynu; zbitenia za szklankę.

Oddział 5) Mleka krowiego za wiadro; iay kurzych za secinę.

Oddział 6) za funt: cukru melisu; za pud: mydła kulistego, świc łoiowych; za funt: krochmalu białego, laku N. 1, N. 2, N. 3, nici: lnianych białych, surowych, smoły czarney, za pud smoły rzadkiey; za funt tytuniu papużowego, za rezę papieru do pisania: białego, siniego, szarego i tektury, za butelkę galasowego atramentu za funt; gałek galasowych, piór gęsich za secinę; owsa za czećwierć; za pud: siana, mielu białego, wapna, słomy żytniey, otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płótnianey za arszyn; za sztukę trun drewnianych; psiey skórki białey, za secinę: wienikow brzozowych, mioteł, za pud: wosku żółtego, smołki do kadzenia, za funt siarki palney; za pud starzyzny płótnianey, igieł za secinę; piiawek żywych, za czećwierć; węgli brzozowych, za funt knotu bawełnianego, flaneli za arszyn; koperwasu za funt.

Oddział 7) Za sążeń drew: iednopolanych brzozowych z olchowemi i trzypolannych sosnowych z iodłowemi.

Oddział 8) Pobielanie miedzianych naczyń za pud. Pranie bielizny czarney łazaretowey: płócianey i sukienney za sztukę.

Wreście ieśli nie będzie dostateczney liczby życzących, w takiem zdarzeniu może bydź poruczono iedney osobie kilka oddziałow tych zapasow, albo i cała ich dostawa na czas roczny lub dwuletni. Życzący mogą przybyć do tego Kommissyonierstwa z dowodami praw swoich na weyście do podradow z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, rozciągaiącemi się w trzeciey części tego podradu na summę, iaka wyliczoną zostanie podług rocznego rozchodu zapasow.

Zarządzaiący 7 klassy Tołubiejew.
Za Sekretarza 12 klassy Czeregini.
Za Aktuaryusa Horański. (24).

Publiczna przedaż.

2. Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niey przedaie się z aukcyyuego publicznego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomy maiątek obywatela Hilarego Chmary, położony w gubernii i powiecie Mińskim, a mianowicie: miasteczka Horodek z 76 a Dubrowy z 12, wsie: Zarecze z 8, Sielüty z 21, Czuczaczy z 34, Nowosiołki z 98, Goyżewo z 29, Kaycienie z 32, Jeliońka z 37, Epimachy z 35, Ohorodniki z 84, Bortuiki z 26, Tatarsk z 55, Pnbacze z 1, Stecki z 3 i Cna z 22, takoż zaścianki: Czyżowka z 4, Rochmanka z 7, Bobrowka z 8 i Kasynka z 16, w ogóle 548 duszami, zapisanemi w ostatniey rewizyi, z całą przynależącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem. Dlaczego naznaczone zostały terminy do targow następuiącego 1831 roku w marcu: pierwszy dnia 25, drugi 26 a trzeci 30; życzący kupić ten maiątek, mogą przybyć do Magistratury w dniach okazanych podczas sessyi i widzieć w niey przedaiącego się maiątku inwentarz. Dnia 31 grudnia 1830 roku.

Dożywotni Członek Magistratury i Kawaler Kostrowicki.

W obowiązku Sekretarza W. Karabanowicz. (25)

Włoczęga.

3. Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż wzięty w tuteyszey Gubernii, Powiecie Wiłkomierskim, za nieokazanie na piśmie świadectwa, Hrybory syn Jakóba Zadrożenko, który fałszywie na examinie wyznawał, że jest zbiegły rekrut i że rodem z Gubernii Kamieniec-Podolskiey, Powiatu Haysyńskiego, wsi Michałowki Xięcia Czartoryskiego, od którego lat temu trzy bez żadnego na piśmie świadectwa oddaliwszy się, z niewiadomemi mu zwoszczykami, przybył do miasta Kijowa, zkąd na skarbowych strugach do fortecy Bobruyska, ztamtąd także na strugach do Mohilewa, a za przybyciem do Powiatu Wiłkomierskiego został zatrzymany pod straż, ale to jego wyznanie, co do urodzenia, nie zostało usprawiedliwione; przeto z wyroku Sądu Grodzkiego Wileńskiego, w dniu 23

przeszłego septembra zapadłego, i przez Zwierzchnika Gubernii potwierdzonego, na mocy punktu 10 Opinii Rady Państwa, w dniu 22 marca 1828 roku Naywyżey potwierdzoney, wskazany był na karę, za pośrednictwem sług niższych policyynych 20stu uderzeń pletniami, a na osnowie Imiennego Naywyższego Ukazu 23 februaryi 1823 roku, dla odesłania do Syberyi na zaludnienie. Gruntując się na Naywyżey potwierdzoney w dniu 16 oktobra 1829 roku Opinii Rady Państwa, przez którą w punkcie 3cim postanowiono: „Przestępców, osądzonych dla odesłania do Syberyi na zaludnienie, nie starszych nad lat 20, zdatnych do służby woyskowey, oddawać do półkow, wyłączaiąc ukaranych ręką kata za wyrokami urzędów sądowych.” Przez rezolucyą 10 oktobra 1830 roku nastałą, pomieniony Zadrożenko, jako maiący od urodzenia lat 20, po uprzedniém zrewidowaniu w tuteyszym rekrutskim urzędzie, odesłany został do Dowódcy Garnizonnego batalionu P. Podpółkownika Żukowa 2go, dla przeznaczenia do służby woyskowey. O czém zechcą wiedzieć właściciel albo gromada, do kogo ten włoczęga może należeć. Przymioty jego: lat od urodzenia 20, wzrostu 2 arsz. 4 wiers., twarzy okrągłey, nosa karpatego, oczu błękitnych, włosów czarnych, nie żonaty, nie umiejący pisma. Januaryi 3 dnia 1831 roku.

Assesor Szulc.
(10) Sekretarz Jamont.

Uwiadomienie.

3 Na ulicy Dominikańskiey w domie XX. Pijarów od podworza po lewey stronie za wschodami pierwsze drzwi, robią się do sprzedania rozmaitego gatunku i kształtu maski, perkalowe, roboty zagraniczney, które nie tak, iak zwyczayne, z grubego i starego materyału złożone, twarzy nie cisną i nie psuią. Cena całey perkalowey maski złł. 2, a pół maski złł. 1 gr. 10. Pół maski zaś kamertuchowe damskie i męzkie z ciśniętemi gierlandami po złł. 2. Także robią się rozmaite biistafasowem zagraniczuym na lalki dla dzieci, i całe ubranie lalki. Niemniey wyrabiaią się i przedaią za pomierną cenę rozmaite kwiaty, bukiety i gierlandy w naturalnych kolorach, także kwiaty, bukiety, gierlandy i kłosy złote, srebrne i metallowe podług gustu. Tudzież wyzłacaią się na fasou zagraniczny rozmaite ramy.

(9) Krystyan Deryng.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

O skradzionych pistoletach.

3 W dniu 9 xbra ominionego 1830 roku ludziom poddanym JW. R. R. S. i Kawalera Pusłowskiego powracaiącym do maiątku z rozmaitemi skarbowemi rzeczami skradziono w karczmie Tatarce o dwie mile od Wilna parę pistoletow z napisem N. 1, 2 Lepage à Paris był rożek od prochu okrągławy z miedzi czerwonawo-szmelcowaney, stalowe od kul i oliwy narzędzia, odkrętka, młotek, dwie pałeczki do czyszczenia z drzewa cyndałowego i t. d. Co wszystko miało w szkatułce swoie mieysce do włożenia wyrobione, ktoby te pistolety odniósł lub wydał u kogoby się znaydowały, odbierze od zarządzaiącego domem JW. Pusłowskiego Freyenda w Wilnie pięćdziesiąt rubli assygnacyynych nadgrody. (12)

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Oświadczenie.

3. Roku 1830 decembra 22 dnia, niżey własnoręcznie piszący się Judel Izraelowicz Kosztelanic obywatel miasta Słonima, przed aktami i całą publicznością, czyni ninieysze oświadczenie, w rzeczy następney: iż ja Judel Izraelowicz, maiąc po zeszłym oycu moim Izraelu Leybowiczu połowę placu z zabudowaniem na ó1ym karczmy zajezdney w mieście Słonimie, Rogową Kosztelanką nazwaney, idąc z rynku na ulicę Rozańską położona, lecz gdy takowa karczma w roku 1821 przypadkiem z innemi budowlami ogniem spłonęła, nabywszy tedy drugą połowę placu od zeszłego brata mego Szmuyły Kosztelańca i na tymże pustym placu zbudowawszy własnym moim kosztem w roku 1822 nową zajezdną karczmę, którą pod Nrem 237 będącą, chcąc dopiéro wieczyście sprzedać, zatém jeśliby ktokolwiek miał, czy to za obligami lub innemi jakiemi tranzaktami, tak do tey moiey karczmy, jako też do mnie samego pretensyą, zechce w przeciągu sześciu miesięcy od daty niniejszey z prawnemi dowodami do Kancelaryi Sądu Ziemskiego Słonimskiego, pod nieważnością onych (jeśli te w czyjémkolwiek ręku znaydować się mogą) przybyć, na jakowy cel to oświadczenie do gazety Kuryera Littgo dla trzykrotnego opublikowania przesłać postanawiam.

Judel Izraelowicz Kosztelanic.

Roku 1830 miesiąca decembra 22 dnia, przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi Powiatu Słonimskiego stanąwszy obecnie Star. Judel Izraelowicz Kosztelanic obywatel Słonimski, takowe oświadczenie przez się uczynione, po podaney prośbie i zaszłey rezolucyi do akt podał, przyjąłem i że jest zgodne w aktach pod N. 312 świadczę.

Ignacy Nielubowicz Ziemski Pttu Słonim.
(11) (L. S.) Regent.

Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w maiętności Muśnikach JWW. Podbereskich w powiecie Wileńskim położony odbywaiący się od czasu ostatecznego ziazdu w dniu 25 miesiąca 9bra, w upływie kilku niedziel niemogąc doczekać się stron którzy do takowego konkursu stosnią pretensye, w zamiarze nieuszczuplenia massy konkursowey przez naprózne tychże stron oczekiwanie po raz ostatni zawiadamia, że w dniu 20 miesiąca ianuaryi blizko następuiącego 1831 roku całkowitą sprawę w namowę wziąść postanowił, a zatym nieiawiący się pretensorowie przed tym czasem w niniejszym Sądzie z udowodnieniem swoich pretensyinych stosunkow skutki ammissyi własney winie przyznać zechcą. Dnia 20 xbra 1830 roku w Muśnikach.

Jan Biegański Podkomorzy i Kawaler.
Jan Jankowski Prez. Ziem. Wil. i Kawaler.
Józef Hoppen Prez. Ziem. Wiłkom.
Regent Jan Jachimowicz. (7)

Uwiadomienie.

3 JP. Sawicki ogłosił w N. 155 Kuryera

(3)

Litewskiego, że będąc w Aptece po-Gryzerowskiey robił wody mineralne i teraz ie w Aptece pod Słońcem robić zaczął. Gdy takowe ogłoszenie zapowiada, iak gdyby inż pomienione wody, po wydaleniu się JP. Sawickiego przestały bydź w Aptece Gryzerów przygotowywane, dla tego zdało się rzeczą sprawiedliwą uwiadomić Publiczność, że tylko JP. Sawicki, przestał w niey spełniać obowiązek Prowizora; wody zaś mineralne, raz zaprowadzone, ciągle się przygotownią z naywiększą dokładnością. Sukcessorowie Gryzera nie ośmielaią się przemawiać do łaski Publiczności: bo nikt z upodobania wód nie piia; lecz kogo stan zdrowia zmusi do tego, może dostać każdego czasu i w ich aptece iakiegokolwiek z zaleconych wód gatunku. Stycznia 6 dnia 1831 roku.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski. (8)

Oświadczenie.

3. Oświadczenie imieniem JPana Józefa syna Piótra Kopalińskiego zanosi się z okoliczności następney: żałłcy miał u siebie oblig przez Sztabs-Kapitana woysk Rossyyskich Benedykta Klimczyckiego w roku 1829 w miesiąca februaryi oycowi oświadczającego się zeszłemu Piotrowi Kopalińskiemu na rubli srebr. 200 z terminem oddania w roku 1832 miesiąca apryla 23 dnia wydany, który, gdy nie wiadomo iakim sposobem pomiędzy innemi papierami zaginął, a W. Klimczycki zamienił ony drugim na tę samą ilość na mnie żałłcego w roku teraźnieyszym 1831 mca febr. 3 dnia wydanym obligiem, przeto iż pierwszy oblig wydany przez W. Klimczyckiego żadnego znaczenia, jeśliby się gdzie wynalazł, lub w czyjém ręku się znaydował, mieć nie może, zastrzegam i za nieważny ogłaszam. Kiedy oraz dostateczna jest pewność: iż po zeszłym ś. p. Pietrze Kopalińskim oycu żałłcego, żadne długi nie pozostały i summa ta od W. Klimczyckiego należna, oraz i dalszy fundusz, po uczynionem między rodzeństwem żałłcego rozliczeniu się po zeszłym ś. p. Pietrze Kopalińskim, stały się własnością oświadczającego się, a ztąd, iż nikt do onych przypytywać się, jakiemikolwiek opisami zawodzić i żadney reputacyi na onych czynić nie ma prawa, niniejszym w akta publiczne zapisującym się manifestem, z obowiązkiem ogłoszenia w gazecie Kuryera Litewskiego zapowiadam. (5)

3 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. na podział schedy spadkowey po zeszłym Józefie Dederku między dwóch iego pozostałych braci i na usatysfakcyonowanie kredytorów tak antecessorskich, iako też osobistych JWW. Barnaby b. Prezydenta Sądu Gł. Wileń. 2go Depar. Kawalera, i Rocha Por. W. Pol. oraz zmarłego Józefa Podkom. Oszm. braci Dederków ustanowiony, w terminie 24 9bra z dekretu pierwszo zjazdowego wypadaiącym, do maiątku Oborka w Ptcie Oszmiań. położonego przybywszy, gdy po długiém oczekiwaniu stanności kredytorów, tak z powodu nieiawienia się onych iako też samego współ debitora massy konkursowey JW. Barnaby Dederki, żadney czynności rozpocząć niemógł; przeto iurydykcyą swoią na dzień 10 miesiąca lutego 1831 r. odłożył. W którym to terminie, że zaymie się słuchaniem sprawy, i stosownie do remissy Sądu Gł. nieuważaiąc na niestanność któreykolwiek strony, też sprawę do oczywistego weźmie rozbioru, sub ammissione rei wszystkich kredytorów i pretenssorów, oraz pod iakimbądźkolwiek względem do tey sprawy interessować się mogące strony przez niniejszą trzykrotną awizacyą zawiadamia i ostrzega. R. 1830 grudnia 4 dnia.

Gedeon Jeleński Podkom. Pttu Wileń.
Sędzia Grodzki Wileński Ignacy Höuwaltt.
Podsędek Ziem. Pttu Wileyskiego Kazimierz Bobarewicz.
Stanisław Rodziewicz Regent Exdor.

3. Dekretem remissyynym Sądu Ziemskiego Wiłkomierskiego w dniu pierwszym idącego miesiąca ogłoszonym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski naznaczony na usatysfakcyonowanie kredytorów Wincentego Sędziego Granieczn. Wiłkomierskiego, Jana Kapitana woysk Polskich braci Piotrowskich, z ich wszelkiego funduszu, a mianowicie majątku ziemnego, Smolciszki zwanego, w Powiecie Wiłkomierskim położonego, celem wykonania takowey czynności, w komplecie prawnym w dniu dzisieyszym do majętności konkursowi uległey zjechawszy, przedwstępne i właściwe postanowienie dokonał, oraz do rozbioru ostatecznego tey sprawy w mieście powiatowém Wiłkomierzu dzień 1szy mca maja roku następnego zakreślił; przeto o tém wszystkiém interessowane strony uwiadamia. Roku 1830 miesiąca grudnia 20 dnia.

Stanisław Tadeusz Stomma Z. Wiłkom.
Sędzia Exdywizor.
Józef Durasewicz Ziem. Wiłkom. Pisarz.
Piotr Sokołowski Grodzki Wiłkomierski
Sędzia Exdywizor.
(3) Regent Iwanowski.

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się: iż w niey będzie przedawać się z publiczney licytacyi dom murowany dwupiątrowy i wozownia z ziemią, szlachcica Ferdynanda Grudińskiego oceniony 5,400 rubli za dług teyże Magistraturze 1618 rub. 55 kop. z przypadaiącemi procentami; dla czego naznaczone zostały terminy: 7, 11 i 14 marca 1831 roku.

(1552) Sekretarz Bachałowicz.

3 Od Witebskiey Magistratury Powszechney Opieki niniejszem ogłasza się: iż w niey będzie się przedawać z publiczney licytacyi dom murowany dwópiątrowy z 7 murowanemi kramami, 2ma sklepami czyli pogrzebami i ziemią, szlachcica Grzegorza Poźniaka; oceniony 5,500 za nieopłacenie długu tey Magistraturze 1600 rubli z przypadaiącemi procentami; dla czego naznaczone zostały terminy: 7, 11 i 14 marca 1831 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1552)

Drukarnia A. Marcinowskiego.
DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 12 stycznia.
CENZOR *Leon Borowski.*